

# Cieszyn: Dziki tor rowerowy

Data publikacji: 14.09.2018 10:00

Już od kilku lat w Cieszynie, na łące za Uniwersytetem Śląskim, znajduje się tor rowerowy. To miejsce stworzyła lokalna społeczność. Młodzież sama przygotowała tor i przeszkody. Jeden z cieszyńskich samorządowców zwrócił się do Urzędu Miasta o wsparcie finansowe dla tej inicjatywy.



*Tor rowerowy za UŚ w Cieszynie / fot. MSZ*

Młodzież z pobliskiego osiedla, zwłaszcza w wakacje, odwiedza „dziki” tor rowerowy codziennie. Rowerzyści mogą ćwiczyć pokonywanie przeszkód, skakanie, czy po prostu doskonalić swoją jazdę na rowerze. Tor przygotowali sobie sami. Jak zdradza jeden z pomysłodawców prace nad „pumptrackiem” trwały 2,5 miesiąca. Ciągłe to miejsce jednak udoskonalają. **Przydałyby się dodatkowe przeszkody, tor, kosze na śmieci** – zwraca uwagę Mateusz.

Teren kształtują sami, choć jak przyznają przydałaby się koparka. Pewne rozwiązania wpłynęłyby również na bezpieczeństwo. Jednak nie narzekają. Kamil i jego kolega Maks uwielbiają to miejsce. **Fajnie się tutaj jeździ. Powiedział mi o tym torze kolega. Zaczęliśmy tutaj chodzić i udoskonalać naszą jazdę na rowerze** – przyznaje w rozmowie z OX.PL Kamil, który jak dodaje tor zna już, jak własną kieszeń. **Tor już mnie trochę nudzi. Przydałyby się jakieś nowe dropy, czy przeszkody z drewna.**

Torem rowerowym zlokalizowanym powyżej Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie zainteresował się radny Rady Miejskiej Krzysztof Pszczółka. Samorządowiec złożył wniosek do budżetu na 2019 rok o finansowe wsparcie tej inicjatywy. **Wnoszę o zabezpieczenie środków umożliwiających wykonanie działań poprawiających bezpieczeństwo tego toru i ewentualną jego rozbudowę.** Najlepszym rozwiązaniem według samorządowca byłoby przygotowanie przy wsparciu Miasta oficjalnego, bezpiecznego toru rowerowego.

MSZ